

INSTITUTIONAL RISK PREVENTION IN SOCIAL SPACE

INSTYTUCJONALNE PRZECIWDZIAŁANIA ZAGROŻENIOM W PRZESTRZENI SPOŁECZNEJ

ABSTRACT

This article attempts to explain the social phenomena and processes occurring in the public security system in creation and development of dispositional groups. Based on Foucault's analytical concept it will indicate justifications for the separation of "disposable" institutional structures aimed at protecting socially valued resources and goods. The analysis of the security system's roles are looked at from the perspective of sociology of dispositional groups.

STRESZCZENIE

W artykule podjęto próbę wyjaśnienia zjawisk i procesów społecznych zachodzących w systemie bezpieczeństwa publicznego państwa w zakresie tworzenia się i rozwoju grup dyspozycyjnych. W ramach analitycznych koncepcji Michela Foucaulta wskazane zostały istotne uzasadnienia dla wyodrębnienia „dyspozycyjnych” struktur instytucjonalnych ukierunkowanych na ochronę cenionych społecznie zasobów i dóbr. Analiza ról pełnionych przez podmioty systemu bezpieczeństwa państwa osadzona została w nurcie badawczym socjologii grup dyspozycyjnych.

KEYWORDS: *institutions, structures, organizations, dispositional groups, biopolitics, sociology of dispositional groups*

SŁOWA KLUCZOWE: *instytucje, struktury, organizacje, grupy dyspozycyjne, biopolityka, socjologia grup dyspozycyjnych*

WPROWADZENIE

W artykule zostanie zaprezentowana Foucaultowska logika stanowienia porządku w przestrzeniach instytucjonalnych społeczeństwa poprzez mechanizmy rządomości (francuski *gouvernementalité*). Ta wzorcowa konstrukcja krytycznej interpretacji współczesnej rzeczywistości społecznej odniesiona zostanie do zapewniania bezpieczeństwa w epoce biopolityki, w której prowadzony jest swoisty dyskurs o znaczeniu władzy w obszarze zarówno stanowienia prawa, jak i tworzenia instytucji z zakresu obronności i porządku publicznego. Jest to interesująca koncepcja objaśniająca mechanizmy sprawowania władzy w ponowoczesnych społeczeństwach poprzez zaspokajanie potrzeb ogółu społeczeństwa.

W instytucjonalnych przestrzeniach dokonuje się „odłączenie” pewnych części struktur organizacyjnych i nadanie im szczególnych funkcji polegających na natychmiastowym zapewnianiu bezpieczeństwa. I owe elementy podlegają strukturyzacji, a więc są ulokowane w układzie hierarchicznym danej instytucji i delegowane do wykonywania ważnych dla danej instytucji działań związanych z realizacją oczekiwań populacji w sytuacji znacznego umniejszenia bezpieczeństwa. Odłączenie tych struktur polega na nadaniu im odpowiednich reguł działalności, a tym samym obciążeniu ich obowiązkami, jak również przywilejami, które składają się na ową „dyspozycyjność społeczną”. Zmiany „skostniałych” struktur instytucjonalnych i wyodrębnienie w ich ramach części „dynamicznej” spowodowane są pojawieniem się sytuacji zagrożenia dóbr wspólnych. Dzięki takim uwarunkowaniom te formacje mogą realizować złożone cele w zakresie stanowienia bezpieczeństwa publicznego.

W tym podejściu możemy wyjaśniać oraz interpretować współczesne zjawiska społeczne dotyczące formacji systemu bezpieczeństwa publicznego określanych mianem „grup dyspozycyjnych”. Grupy dyspozycyjne możemy wstępnie zdefiniować jako wyodrębnione frakcje instytucji zdolne do natychmiastowego podejmowania działań na rzecz bezpieczeństwa. Ich tożsamość została tak ukształtowana, aby posiadały zdolność „panowania” nad zagrożeniami dla życia społecznego i tym samym wypełniały funkcję kontrolną władzy.

Wypracowane podejścia badawcze akcentują warstwę działania jako specyficzne reżimy praktyk instytucjonalnych wymagające relacyjności z otocze-

niem. Dotyczą bowiem wiedzy, władzy i podmiotu, a więc obszarów o szczególnym znaczeniu dla ich uprawomocnienia się w społeczeństwie. Wskazane podejścia odkrywają także mechanizmy „stawania się” grup dyspozycyjnych w strukturach organizacyjnych instytucji, które są efektem konkretyzacji panującej władzy.

Podjęte rozważania służą opisowi uwarunkowań środowiska (nie)bezpieczeństwa, w których swoje „zbiorowe działania” realizują grupy dyspozycyjne, zabezpieczając tkankę społeczną przed destrukcyjnymi siłami zagrożeń. Są to grupy „stanowione”, a więc refleksyjnie tworzone w obrębie większych struktur instytucjonalnych w sektorze bezpieczeństwa państwa, jednak sposoby wyłonienia tych dyspozycyjnych formacji wyłamują się z logiki starego porządku organizującego życie wielowiekowych już instytucji (Maciejewski, 2014).

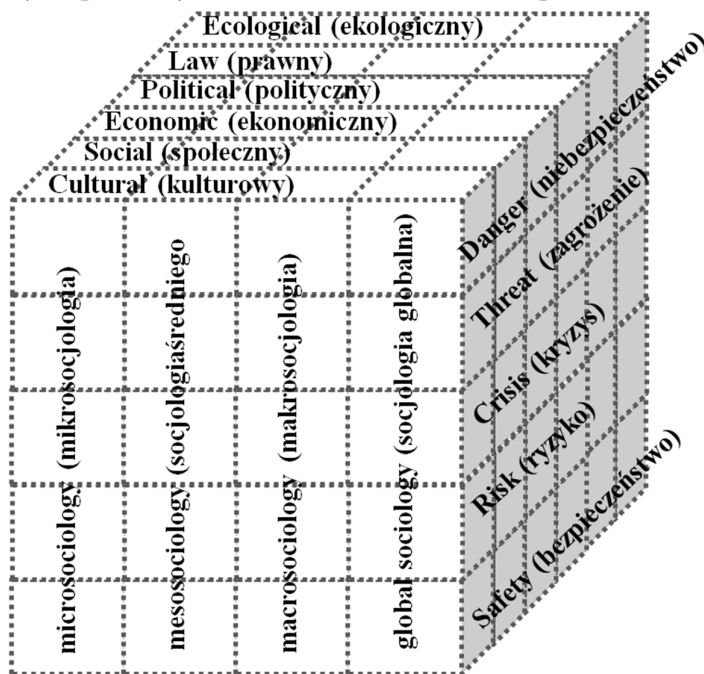
ZAPEWNIANIE BEZPIECZEŃSTWA W EPOCE BIOPOLITYKI

W to nowe ujęcie naukowe ciekawie wpisuje się dorobek Michela Foucaulta, francuskiego filozofa i historyka, i do dziś pozostaje jednym z ważniejszych podejść naukowych w socjologii, inspirujących kolejne pokolenia badaczy z tej dyscypliny do analiz rzeczywistości społecznej. Sam autor wskazał, iż jego celem „nie jest sformułowanie globalnej systematycznej teorii, która utrzymywałaby wszystko na swoim miejscu, lecz analizowanie specyficzności mechanizmów władzy (...) po to, aby drobnymi krokami budować strategiczną wiedzę” (Foucault, 1980, s. 145), co tłumaczy pewne rozbieżności w interpretacji kluczowych terminów bądź braku ich jednoznacznych definicji, wywołując nie zawsze merytoryczną krytykę, z reguły wynikającą z powierzchownej oceny.

Krytycznie, ale dogłębnie analizując dorobek M. Foucaulta, warto w tym nurcie określić złożoność środowiska (nie)bezpieczeństwa, jako uwarunkowań do stanowienia bezpieczeństwa i porządku publicznego kolektywnej egzystencji, także w wymiarze dzisiejszego stanu globalizacji, ponieważ współczesne zagrożenia mają z reguły charakter egalitarny. Zanim jednak tego dokonamy, warto schematycznie przedstawić uwarunkowania środowiska (nie)bezpieczeństwa, uwypuklone na rysunku 1.

Rysunek 1.

Strukturyzacja współczesnych uwarunkowań stanu (nie)bezpieczeństwa



Źródło: Maciejewski, J. (2014). Złożoność i relacyjność środowiska (nie)bezpieczeństwa. Socjologiczne ujęcie teoretyczne z obszaru bezpieczeństwa. W: K. Murdza (red.), *Súčasná spoločenská kríza a jej negatívne prejavy*, Bratislava: Akadémia Policajného zboru v Bratislave, s. 115

Przedstawiona na powyższym rysunku strukturyzacja współczesnych uwarunkowań (nie)bezpieczeństwa wskazuje, iż jest to wysoce złożony obszar rzeczywistości społecznej. Środowisko (nie)bezpieczeństwa jest złożone strukturalnie, dlatego też sytuuje się w jego obszarze formacje systemu bezpieczeństwa zdolne do natychmiastowego przeciwdziałania zagrożeniom życia społecznego. Realizują one w przestrzeni publicznej swoją „grę”, budując strategię oporu przed niszczycielskimi zjawiskami niebezpieczeństwa. Z uwagi na specjalizację podejmowanych działań oraz nadane im uprawnienia prawne obszar tej aktywności ulega szybkiej monopolizacji. Mechanizmy owej monopolizacji można uzasadnić wagą realizowanych usług na rzecz bezpieczeństwa, określającą jednoznacznie odpowiedzialność w tym zakresie.

Zagrożenia wymienionych sfer ujawniają niszczycielską siłę w kierunku struktur społecznych, dlatego należy racjonalnie im przeciwdziałać. Współcześnie intensywność występowania tychże zagrożeń w społecznym krajobrazie niewspółmiernie wzrosła, ponieważ dynamika przyrostu tych niekorzystnych zdarzeń utrzymuje trend rosnący. Dzieje się to zarówno w sferze kontaktów interpersonalnych, jak i globalnych we wszystkich obszarach aktywności społeczeństwa. Tworzenie wyspecjalizowanych formacji systemu bezpieczeństwa przeciwdziałające tym negatywnym następstwom pozostaje elementem sprawnego reagowania na niebezpieczeństwa ujawniające się w ryzyku, kryzysie i zagrożeniach. Stany te stanowią specyficzne bodźce, na które odpowiadają formacje systemu bezpieczeństwa, ich specyfika skłania je do działań interwencyjnych, zapobiegawczych lub edukacyjnych. Od poziomu intensyfikacji owych niebezpieczeństw zależy reakcja na nie. Zapewnianie bezpieczeństwa na określonym poziomie (mikro- czy makropoziomie społeczeństwa) wiąże się więc z zapewnianiem kontroli nad zjawiskami mogącymi umniejszać stan bezpieczeństwa.

Analizując całościowo i rzetelnie dorobek M. Foucaulta, widzimy, iż podmiotem swojego zainteresowania uczynił człowieka, który „problematyzuje” (Foucault, 2000, s. 144) swój byt w społeczeństwie i przyjmuje określone tożsamości. Te jednostkowe tożsamości urzeczywistniają się w sferze kulturowej, z której wyłaniają się struktury instytucjonalne posiadające zdolność panowania nad określonym obszarem życia społecznego. Panowanie to określone jest poprzez władzę i urzeczywistnia się w biopolityce. „W rozumieniu Foucaulta władza jest pewnym fundamentalnym «stosunkiem społecznym», relacją pomiędzy jednostkami lub instytucjami, która współokreśla ich byt, wnikając w innego typu relacje, konstytuując własne techniki i dyskursy, zawłaszczając rozmaite obszary życia społecznego, a nade wszystko, produkując sposoby «upodmiotowienia» jednostek” (Błesznowski, 2009, s. 21). Władza posługuje się pewnym schematem rządzenia, wykorzystującym określone mechanizmy skłaniające podmioty do podległości, regulując byt ogółu społeczeństwa. Stąd też biopolitykę możemy zdefiniować jako zespół:

(...) działań, metod i sposobu, w jaki władza, państwo i polityka ustosunkowują się do życia człowieka jako gatunku biologicznego. Dla

Foucaulta biopolityka jest historycznie wytworzonym, charakterystycznym dla nowożytności sposobem rządzenia, specyficznym i dokonywanym na poziomie państwa sposobem zarządzania życia populacji; natomiast biowładza – w bardziej technicznym tego słowa rozumieniu – jest narzędziem tego sposobu zarządzania (Dominiak, 2012, s. 254).

A zatem biopolityka zainteresowana jest życiem ludzkim, jego wymiarem biologicznym, tą sferą jego użyteczności oraz sił życiowych, które mogą być wykorzystane do realizacji celów rządzących. W okresie społeczeństwa przemysłowego zdrowie społeczeństwa i jego żywotność wpływały na realizację złożonych celów kapitalizmu, gdyż człowiek został ulokowany w systemie gospodarczym, zaś od wysiłków jego trudu pracy zależał wynik ekonomiczny. W zainteresowaniu polityki było zdrowie populacji, jej wielkość, problematyka zdrowia i choroby, aspekty związane z jej reprodukcją, jakością życia czy dobrobytu, a więc wszystkie witalistyczne determinanty populacji. W celu ochrony życia i zdrowia populacji władza podejmuje także zorganizowane działania zmierzające do eliminacji zjawisk wywołujących niebezpieczeństwa i umniejszających dostatek populacji bądź do przeciwdziałania im.

Biopolityka nie tylko jawi się nam jako władza sprawowana nad społecznościami w celu ich zinstrumentalizowania jako „maszyn produkcyjnych”, ale też taka pozostaje (Żychliński, s. 151). Wówczas wdrażano oraz doskonalono praktyki dyscyplinujące w obszarach tworzonych instytucji, stały się one techniką osiągnięcia zakładanych celów. Przykładem może być „masowa armia” oraz mechanizm pozyskiwania milionów żołnierzy poprzez organizowany pobór do wojska i wcielanie do obowiązkowej i długoletniej służby przez sprawnie działające komisje wojskowo-cywilne wyposażone w odpowiednie przepisy i dysponujące przymusem policyjnym, umożliwiającym doprowadzanie siłą opornych rekrutów.

Mając także na uwadze praktyki dyscyplinujące przestrzenie społeczne w obszarze bezpieczeństwa, warto wspomnieć tutaj o specyficznej formie sprawowania władzy w różnych formach prowadzonych wojen. W dyscyplinie stosunków międzynarodowych wyróżnia się cztery generacje prowadzonych wojen (*fourth generation warfare*, 4GW), autorem tego podejścia jest Williama S. Linda. Rozpatrując specyfikę każdej z wyłonionych generacji,

zauważyć można zmianę logiki tworzenia swoistej dyscypliny wśród żołnierzy. Wojny pierwszej generacji, określane mianem konfliktów, toczyły się na przestrzeni wielu wieków i trwały aż do XIX w. Opierały się na fizycznej walce zbrojnej masowych wojsk, z potężnym uzbrojeniem oraz odpowiednią strategią i taktyką prowadzenia wielkich bitew na wielkich terytoriach.

Wojny drugiej generacji utożsamiane są ze zmasowaną siłą ognia na liniach frontu, kulminacją tej logiki była I i II wojna światowa. Dyscyplina opierała się na przymusie fizycznym wobec żołnierzy, restrykcyjnie wymagano bezwarunkowego posłuszeństwa poprzez regulaminy wojskowe („ślepe bagnety”), nagminnie powoływano częste tzw. sądy polowe i rozstrzeliwano łamiących ustanowione przepisy na czas wojny.

Wojny III generacji to wojny manewrowe, często bez tradycyjnej linii frontu, oparte na nowoczesnych technologiach, sprawnej logistyce. Użycie „czynnika ludzkiego” jest ograniczone i krótkotrwałe, z reguły do konkretnego zadania taktycznego.

Zupełnie nową logiką odznaczają się wojny IV generacji. „Ich główne cechy to długotrwałość, wykorzystywanie technik terrorystycznych, zdecentralizowana, transnarodowa lub ponadnarodowa baza konfliktu, obecność mediów i skupienie na cywilach jako celowi działań taktycznych” (<http://www.stosunki.pl/?q=content/nowe-wojny>).

Współcześnie biopolityka wykorzystuje osiągnięcia technologii, ingerując w życie biologiczne i wręcz je nienaturalnie doskonaląc, co powoduje zarówno pozytywne, jak i negatywne zmiany „tkanki społecznej” we współczesnych państwach czy doraźnie powstających strukturach, bez tradycyjnego ośrodka władzy. Z kolei osiągnięcia naukowe pozwalają na ochronę życia i zdrowia ludności przed zagrożeniami ekologicznymi, antropogenicznymi oraz społecznymi o podłożu konfliktogennym. Zarządza się także ryzyko, że ograniczanie niepewności zwiększa dobrostan ludzkości w wielu sferach życia społecznego. Niezależnie od kontekstu historycznego biopolityka zainteresowana jest więc życiem ludzkim, jego wartością, użytecznością oraz racjonalnym wykorzystaniem dla przyszłości.

Niebezpieczeństwo, postrzegane jako zjawisko doświadczane przez ludzi, pozostaje ciągle pewną formą dominacji nad strukturą społeczną, nad którą rządzący chcą zapanować, a więc dążą do jej pełnej kontroli. Dlatego też

ustanawia się praktyki „dyscyplinujące” (Foucault, 2009) oraz praktyki „kontrolujące” owe zagrożenia; swoisty głód bezpieczeństwa wymusza ciągłe ich monitorowanie oraz podejmowanie walki o ich eliminację. Jednak z biegiem czasu praktyki dyscyplinujące ustępują praktykom kontrolnym, tworzy się bowiem w ponowoczesności społeczeństwo kontroli. Doświadczanie zagrożeń i doznawanie ich negatywnych następstw wymusza rozwój praktyk kontrolnych, przewidujących zagrożenia życia społecznego, aby można im było przeciwdziałać bądź ograniczyć ich skutki.

Współczesne zagrożenia są negatywnymi dla struktur społecznych siłami, zniewalają byt społeczeństw, więc być może dlatego zmagania się z nimi podejmują się jednostki kompetentnie wyszkolone i specjalistycznie wyposażone. Są to bowiem zdarzenia o negatywnych siłach dewastujących ukształtowany ład społeczny grożący niebezpieczeństwami dla egzystencji społeczeństwa. Nie można ich zanegować, podać w wątpliwość czy zignorować, bowiem ich niszczycielskie siły niweczą dokonania ludzkości. Takie zagrożenia wymagają odpowiedzi i zaangażowania w ich eliminację, stanowią swego rodzaju „punkty zapalne” dla lokalnych społeczności. Walka z nimi pozostaje pewną swoistą „grą” sił i mocy przeciwstawnych stron zagrożeń i potencjału formacji bezpieczeństwa. Oznacza to jednak ciągłą grę, ciągłą i nieustanną walkę, ciągłe mierzenie się z wyzwaniem transformującymi owe zagrożenia.

Konfiguracja tych przeciwstawnych sił zależy od specyfiki zagrożeń, są one siłami negatywnie przekształcającymi struktury społeczne. Co więcej, są swego rodzaju przymusem zewnętrznym, koniecznością wymagającą skutecznego przeciwdziałania im. Jest to ciągła gra przeciwstawnych interesów, niszczycielskich żywiołów oraz zmagania wyspecjalizowanych formacji w ich opanowaniu. Warto spojrzeć szerzej na ową dualistyczną strukturę sił, gdyż jej nieodłącznym elementem pozostaje nierównowaga wynikająca z intensywności inscenizowanych sił. Następuje tu swego rodzaju „przekraczanie” sił i możliwości ludzkich działań w trudzie zażegnania zagrożeń, co przesuwają granice ludzkich możliwości za każdym razem, kiedy owa walka się odbywa. Mierzenie się z żywiołowością zagrożeń pozostaje nieocenioną służbą na rzecz społeczeństwa, pełnioną w świadomości, iż nie uda się tego jarzma nigdy wyeliminować. Jednakże człowiek nieustannie doskonali swoją przestrzeń społeczną, eliminuje wszelkie niedomagania mogące wpłynąć na

umniejszenie poziomu bezpieczeństwa. Zagrożenia stają się zatem obiektem racjonalizacji, możliwości ich deskrypcji oraz przewidywania, gdyż tylko za pomocą coraz to nowszych technik władza jest zdolna je ujarzmić.

A zatem system bezpieczeństwa wymaga skutecznego nadzoru wraz z mechanizmami przywracającymi ład i porządek społeczny w przypadku wystąpienia zagrożeń. Wraz z rozwojem cywilizacyjnym oraz zmianą poziomu zagrożeń militarnych, a także upadkiem ideologii masowej „machiny pola walki” ujawniła się potrzeba zwiększenia potencjału działania instytucji odpowiedzialnych za zagrożenia wewnętrzne, coraz to występujące w pokojowych uwarunkowaniach funkcjonowania społeczeństwa.

W celu sprawnego zarządzania bezpieczeństwem w genealogicznym rozwoju społeczeństw powołane zostały instytucje sprawujące pieczę nad obszarami niebezpieczeństw, przez wieki ich przykładem był obszar wojskowości. Projektując nowoczesne społeczeństwa, w ich architekturze uwzględniono podmioty odpowiedzialne za stanowienie obronności oraz zapewnienie bezpieczeństwa na rzecz ogółu populacji. Architekturę tego typu instytucji wkomponowano w strukturę społeczną, ponieważ sama złożoność społeczeństwa będąca konfiguracjami złożoności generuje niebezpieczeństwa. M. Foucault tak oto definiuje rozumienie „urządzenia”:

Przez „urządzenie” rozumiem trzy rzeczy. Po pierwsze, zbiór instytucji, procedur, analiz, refleksji i taktyk umożliwiających sprawowanie owej specyficznej i bardzo złożonej formy władzy nakierowanej przede wszystkim na populację, władzy opierającej się na ekonomii politycznej jako pewnej formie wiedzy i posługującej się zasadniczo urządzeniami bezpieczeństwa. Po drugie, „urządzenie” oznacza dla mnie pewną linię siły, która – w społeczeństwach zachodnich – od dawna i wciąż prowadzi do dominacji tej formy władzy, którą można by nazwać „rządzeniem”, nad wszelkimi innymi formami, zwłaszcza nad władzą suwerenną i dyscypliną. Owa linia siły sama przyczyniła się do rozwoju wielu specyficznych technologii rządzenia, a także specyficznych postaci wiedzy. I wreszcie, sądzę również, że przez „urządzenie” należy rozumieć proces albo raczej wynik procesu, za sprawą którego średniowieczne państwo sprawiedliwości, w XV i XVI wieku przekształcone w państwo administracyjne, zostaje następnie, krok po kroku, poddane „zasadzie rządów” (Foucault, 2014, s. 127).

W cytowanym dziele M. Foucault wywiódł genealogię policji, określając w skali makrosocjalnej technikę zarządzania policyjnego w danej populacji. W początkowym stadium rozwoju policja utożsamiana była z techniką zarządzania państwem, stając się mechanizmem funkcjonującym wewnątrz państwa i chroniącego dla niego dobra. Dopiero później policja na bazie tych mechanizmów przybrała postać instytucji sprawującej panowanie nad obszarem porządku publicznego.

Wkomponowane w system społeczny instytucje obronne i ratownicze stały się praktyką doskonałą pod egidą władzy publicznej, uwalniającej obywateli spod zniewolenia sił zagrożeń. Ich celem jest „pomnażanie władzy państwowej” (Foucault, 2014, s. 315) poprzez eliminację zagrożeń mogących umniejszyć kapitał społeczny populacji. Funkcjonowanie tych formacji w systemie bezpieczeństwa państwa pozostaje swoistą „sztuką” działania w skrajnie niebezpiecznych zdarzeniach, a jednocześnie stanowi pewne „wyzwolenie” jednostek dotkniętych tymi niebezpieczeństwami. Nastąpiła „habitualizacja” (Stochmal, 2015, s. 131) instytucji sektora bezpieczeństwa publicznego, ze szczególnym akcentem kładzionym na działania ratownicze. Posiadają one „zinstytucjonalizowane indywidualności” (Foucault, 1999, s. 50) legitymizowane unikalnym kapitałem społecznym zdolnym do przeciwstawienia się zdarzeniom kryzysowym. Kontrolują więc przestrzenie niebezpieczne, a także podejmują działania eliminujące zagrożenia, wpisując je w praktykę swoich codziennych instytucjonalnych poczynań.

Uprawnienie instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i porządek publiczny trwało długi czas i realizowały one w tym okresie potrzeby ogółu społeczeństwa. Utworzone i podtrzymywane w rozwoju społecznym instytucje bezpieczeństwa funkcjonują niezależnie od jakości władzy politycznej, jednak władza polityczna stanowi ich legitymizację, posiada jedyne uprawnienia panowania nad sektorowymi zagrożeniami. Początkowo tworzone instytucje stanowiły wielkie i rozbudowane aparaty biurokratyczne, utworzone w takich, a nie innych okolicznościach podlegających logice strukturalno-funkcjonalnych układów. Z biegiem czasu nastąpiło odseparowanie w ramach danych instytucji „grup stanowionych”, legitymujących się społeczną dyspozycyjnością, co wynikało z potrzeb współczesnego życia. Nowe sposoby prowadzenia działań proobronnych i ratowniczych w logice „dyspo-

zycyjności” wyłamują się z archaicznych relacji i podległości w strukturach instytucji bezpieczeństwa państwa. A zatem umieszczenie w Foucaultowski kontekście teoretycznym dyspozycyjności, jako szczególnej właściwości owych stanowionych grup społecznych, jest odzwierciedleniem wzrostu znaczenia praktyk instytucjonalnych na rzecz społeczeństwa wzmagających poziom bezpieczeństwa. Praktyki te zostały zakorzenione w społeczeństwie w kontekście prawnym oraz organizacyjnym.

DYSPOZYCYJNOŚĆ W SYSTEMIE BEZPIECZEŃSTWA

Owe grupy dyspozycyjne, realizujące „dyspozycyjność społeczną” w „wąskim” lub „szerokim zakresie” zostały zaprojektowane jako niezwykle dynamiczne komponenty struktur organizacyjnych, realizujących szczególne funkcje w sytuacji zdarzeń niepożądanych ujawnianych w krajobrazie społecznym.

Istotną właściwością tych grup jest ich dyspozycyjność realizowana w sferze bezpieczeństwa powszechnego wobec społeczeństwa, ewentualnie społeczności, w której istnieją. Co mamy na myśli, używając określenia „społeczna dyspozycyjność”? Otóż chodzi o zdolności omawianych grup do zespołowych działań wykonywanych w zaplanowany i ustalony sposób, zgodnie z zadaniami, jakie są przewidywane dla danej grupy dyspozycyjnej. Wyróżniam więc dyspozycyjność w „szerokim” tego słowa znaczeniu – czyli taką, która łączy się z ogólnie przyjętym nastawieniem do typowych działań, dla których utworzono daną strukturę, oraz w „wąskim” sensie, czyli „specyficzną dyspozycyjność”, określoną na przykład zakresem, szybkością lub intensywnością interwencji (Maciejewski, 2014, s. 53).

Podjęmowana w rozważaniach naukowych „dyspozycyjność” stała się centralną zasadą organizacji społecznych odpowiedzialnych za szeroko rozumiane bezpieczeństwo. Instytucje sektora bezpieczeństwa zostały wyłonione w praktyce życia społecznego i pełnią niezwykle ważne funkcje. Ich współczesna tożsamość jest potwierdzona genetycznym rodowodem ich powstania, łączona m.in. z podejściem M. Foucaulta.

Współczesne zagrożenia nadają kształt mistrzostwa zawodom z sektora bezpieczeństwa. Swoista inkluzywność tych profesji wynika z ciągłego doskonalenia rzemiosła w celu skutecznego reagowania na zaistniałe zagrożenia. Poświadczanie ich umiejętności, opartych na solidnej wiedzy oraz do-

świadczeniu, dokonuje się w żywiołowych uwarunkowaniach, określających ich stopień przydatności w systemie bezpieczeństwa (Stochmal, 2016).

Kondycja każdego liczącego się współcześnie podmiotu państwowego (a także niepaństwowego) zależy od wielości oraz specjalizacji grup dyspozycyjnych. A zatem socjologia grup dyspozycyjnych jest podejściem teoretycznym, z jednej strony skupiającym owe podmioty systemu bezpieczeństwa, a z drugiej – niewyróżniającym ich specyfiki.

Wcześniej dowiedzione zostało, iż „grupy dyspozycyjne” stały się współczesną formą uspołecznienia bezpieczeństwa, następuje bowiem ich funkcjonalne zróżnicowanie względem siebie do celów kompleksowej ochrony i obrony całości istniejących struktur społecznych. Ta ochrona i obrona jest oczywiście realizowana z racji upoważnień, jakie deleguje im władza państwa. Struktury te pełnią więc nie tylko funkcje ochronne, ale również dyscyplinujące oraz przymusu, skłaniające członków społeczeństwa do zachowania według ustalonych norm oraz stanowionego prawa. Są to formacje łączące struktury mikro- i makropoziomu z poziomem mezostrukturalnym oraz poprzez znacząco wzmocnione struktury państwa. Państwa o słabej pozycji na arenie międzynarodowej nie mogą szczycić się „grupami dyspozycyjnymi” odpowiadającymi wymogom współczesności.

Każda struktura instytucjonalna – w tym szczególnie podmiot państwowy – dąży do integracji zasobów zapewniających szeroko rozumianą obronę i ochronę, zapewniając im odpowiednią zdolność do pełnienia nadanych im funkcji. Owa zdolność do realizacji powierzonych zadań opiera się na utrzymywaniu ciągłej gotowości bojowej oraz możliwości natychmiastowego reagowania i podejmowania nieustających działań, co określone zostało mianem dyspozycyjności. Być może zdolność ta jest także efektem zjawiska „roszczeniowej obojętności” (Habermas, 2008) identyfikowanej we współczesnych społeczeństwach w przestrzeni publicznej przez Jürgena Habermasa. Dyspozycyjność pozostaje immanentną cechą formacji systemu bezpieczeństwa, ponieważ realizowane zadania wymagają natychmiast wysokiego tempa, nieustannej i niczym nieprzerwanej działalności do momentu pełnego przywrócenia stanu bezpieczeństwa.

Tak rozróżnione formacje systemu bezpieczeństwa państwa przeciwdziałają zagrożeniom, których przybywa wraz z rozwojem cywilizacyjnym oraz

postępem naukowo-technicznym. Wyzwania te należą do jednych z ważniejszych, z którymi państwa zmagają się nieustannie przy coraz skromniejszych nakładach na ten cel. W związku z tym poszukuje się takich form organizacyjnych, aby zapewnić ich najwyższą efektywność. Wraz z zakończeniem okresu „zimnej wojny” następuje ciągła defragmentacja formacji systemu bezpieczeństwa oraz przenoszenie uprawnień ze sfery militarnej na paramilitarną i przede wszystkim na cywilną. Przekształcenia te mają znaczący wpływ na kondycję struktur organizacyjnych państwa, powszechny jest bowiem brak wyspecjalizowanych sił bezpieczeństwa, co może być różnie wykorzystane, np. przez formacje niepaństwowe w celu przejęcia władzy. Należy tutaj zwrócić uwagę, iż państwo pozostaje podmiotem nadrzędnym, posiadającym określone funkcje względem obywateli, których nie może się wyrzec.

Specjalizacja w obrębie systemu bezpieczeństwa państwa ma uzasadnienie w coraz bardziej złożonych uwarunkowaniach systemu społecznego, przy czym kwestią otwartą pozostaje odpowiednie ich współdziałanie w ramach podejmowanych interwencji i prowadzonych akcji ratunkowych, gdzie grupy dyspozycyjne posiadają bardzo wąski, wysoko wyspecjalizowany zakres możliwości w zapewnianiu bezpieczeństwa państwa.

Zasadniczym elementem wpisującym się w przeobrażenia rzeczywistości społecznej jest niebezpieczeństwo, które postrzegać można niemalże jako stan normalny. W związku z tym bezpieczeństwo permanentne w ogólnym znaczeniu nie jest stanem *constans*. Człowiek adoptując się do środowiska naturalnego i społecznego w sposób ciągły, podejmuje próby zapewnienia sobie stanu bezpieczeństwa, przeciwdziałając racjonalnie licznym zagrożeniom, zarówno tym już znanym i rozumianym przez niego, jak i ciągle ujawniającym się tym nieznanym i tylko intuicyjnie rozpoznawalnym. „Stan bezpieczeństwa” określamy jako racjonalnie i celowo przez ludzi ukształtowany w przestrzeni społecznej ład umożliwiający im rozwój i definiujemy jako uspołecznione bezpieczeństwo. Aby zachowywać wysoki stan bezpieczeństwa, należy wykonać wiele działań podtrzymujących poziom, co z uwagi na rosnącą złożoność współczesnego świata jest niezwykle trudne.

Dlatego wzorcem dla proponowanych przez nas badań środowiska (nie)bezpieczeństwa pozostaje owa „dyspozycyjność” formacji, służb i podmiotów publicznego sektora bezpieczeństwa państwa. Pogląd ten nie tylko

stanowi swoistą macierz dla formacji skupionych w systemie bezpieczeństwa państwa, ale także dopełnia nielinearny dorobek socjologii wojska. Wskazuje także, iż socjologia wojska, jako swoista subdyscyplina socjologii, przestała odgrywać czołową rolę w kształtowaniu rozważań teoretycznych. Zaproponowany przeze mnie paradygmat o określonym podejściu teoretycznym i metodologicznym nie tylko ogniskuje wysiłki badawcze wrocławskiego ośrodka naukowego, ale także aktywizuje międzynarodowe środowisko naukowe pozytywnie weryfikujące przedstawioną „socjologię grup dyspozycyjnych”.

Wypracowane podejście w socjologii grup dyspozycyjnych i osadzone w naukach społecznych staje się powoli platformą wyjaśniającą współczesną tożsamość formacji publicznego systemu bezpieczeństwa państwa. Czerpie ono z dorobku socjologii wojska, ale także uwzględnia dokonania wielu badaczy społecznych, łącząc ich dokonania z procesami, jakie dokonują się w publicznej przestrzeni sektora bezpieczeństwa państwa.

Krajobraz specjalizacji zawodowych w sferze bezpieczeństwa publicznego jest bardzo bogaty, a każda z wyodrębnionych specjalizacji posiada swoją historię, kształtowaną poprzez różny przebieg dziejów. Są to specjaliści w zakresie obrony i ochrony porządku publicznego dla zabezpieczenia realizacji funkcji społeczności lokalnych oraz całego państwa. Formacje, służby i podmioty systemu bezpieczeństwa państwa są ulokowane w systemie bezpieczeństwa w schemacie wieloszczeblowym, tworząc wysoce zorganizowaną strukturę osadzoną w realnym kontekście społecznym. W swoim rozwoju dziejowym ich struktury instytucjonalne adoptują się do zagrożeń, którym przeciwdziałają.

Jednak publiczny system bezpieczeństwa państwa, utrwalany dodatkowo w kulturze polskiego społeczeństwa, staje się sektorem na tyle atrakcyjnym, iż dostrzegam wyraźne zakusy jego prywatyzacji. Zgodnie z podejściem Z. Baumana następują dzisiaj procesy zde-instytucjonalizacji (Bauman, 1995, s. 83). Dlatego reprezentujemy stanowisko, iż społeczna dyspozycyjność w sektorze bezpieczeństwa publicznego jest swoistą tradycją, ważną dla zachowywania sprawności organów władzy publicznej w zakresie ochrony i porządku publicznego. Z uwagi na genezę grup dyspozycyjnych wchodzących w skład systemu bezpieczeństwa państwa następuje ich adaptacja do zmieniających się uwarunkowań współczesności.

Jednocześnie zwracamy uwagę na wzorce odtwarzania czy reprodukowania formacji systemu bezpieczeństwa państwa w ramach tożsamości narodowych, podlegających procesom globalizującym przestrzeń społeczną. Jest to przyczynek do zasygnalizowania zasadności ochrony tożsamości bezpieczeństwa państw narodowych i wzmocnienia ich roli w stanowieniu bezpieczeństwa mezospołecznego w globalnych strukturach instytucjonalnych. Nie jest bowiem rzeczą pozytywną, kiedy państwo narodowe traci możliwość realizacji usług z obszaru bezpieczeństwa i porządku publicznego na rzecz prywatnych podmiotów świadczących takowe usługi, niezależnie od logiki, z którą to podejście jest forowane. Doprecyzowania wymaga także pojęcie „dyspozycyjności” formacji, straży, inspekcji czy innych podmiotów systemu bezpieczeństwa, jako ważniejszego kapitału kulturowego zapewniającego bezpieczeństwo społeczeństwa. Umieszczenie rozważań na temat bezpieczeństwa w dyskursie socjologicznym nie jest zadaniem łatwym. Głównym problemem jest rozproszenie dorobku z zakresu tego obszaru badawczego oraz podchodzenie do niego w pryzmacie interdyscyplinarnych podejść.

Usługi świadczone na rzecz bezpieczeństwa i porządku publicznego wpisują się bowiem w schemat natychmiastowego reagowania na zaistniałe niebezpieczeństwa. U podstaw tego mechanizmu leży potrzeba ochrony zdrowia i życia przed nagłymi zakłóceniami ładu społecznego, doskonalona w praktyce społecznej od wieków. Natychmiastowa interwencja w kontekście ochrony wartości społecznie uznanych pozostaje wartością oczekiwaną przez obywateli. Permanentny wpływ zagrożeń na środowisko społeczne oraz ich żywiołowa ekspresja w tkance społecznej spowodowały, iż dotychczasowe rozwiązania instytucjonalne stały się niewystarczające. Wymagało to utworzenia odpowiednich struktur formacji dyspozycyjnych w zakresie bezpieczeństwa i porządku publicznego wzorowanych na sieciach, zdolnych do natychmiastowego reagowania na zagrożenia.

Takie formacje, definiowane przez nas jako grupy dyspozycyjne poprzez oddziaływanie instytucjonalne, strukturyzują rzeczywistość niebezpieczeństwa. Działania te są niezwykle skomplikowane, ponieważ wymuszają pełną mobilizację w czasie rzeczywistym inscenizacji wielu zagrożeń. W tym czasie siły i środki formacji systemu bezpieczeństwa są ukierunkowane na przejęcie kontroli nad zagrożeniem wraz z jego pełną eliminacją. Formacje

te sprawują profesjonalny nadzór nad źródłami zagrożeń, a obszary te obejmują kontrolą, obserwacją oraz działaniami powodującymi umniejszanie ich niebezpieczeństwa. A zatem owa dyspozycyjność warunkuje działania wykonywane na rzecz bezpieczeństwa w kontekście spójności stosunków społecznych. Podejmowane działania zbiorowe na rzecz bezpieczeństwa i porządku publicznego podlegają procesom instytucjonalizacji z uwagi na próbę ograniczenia niepewności związanej z walką z zagrożeniami. Niepewność taką ogranicza się poprzez przyjęte standardy postępowania, obowiązujące normy czy procedury działania, składające się na wzorzec aktywnego współdziałania w danej formacji.

Złożona dynamika zmian instytucjonalnych w obrębie danego systemu społecznego wymusza wyodrębnienie instytucji regulujących sektorowe problemy społeczeństwa. Taka specjalizacja przyczynia się do ukształtowania mechanizmów stabilizujących obszarowe przestrzenie społeczne.

UWARUNKOWANIA SPOŁECZNE

Tożsamość współczesnych społeczeństw nieustannie się zmienia. Jest więc rzeczą konieczną, aby dokonywała się systematyczna naukowa analiza owych zmian, wskazująca na uwarunkowania oraz wzajemne relacje dokonujących się przeobrażeń. Wszystkie te zmiany dokonują się w przestrzeni społecznej, która jest zorganizowana w sposób wspólnotowy, kolektywny. Owo zorganizowanie przejawia się między innymi w ukształtowaniu kontekstu instytucjonalnego, do którego odwołują się analizy socjologiczne, a socjologowie eksplorują zjawiska społeczne z wielką uwagą, próbując uchwycić mechanizmy ich sprawstwa. Wielodziedzinowa analiza życia społecznego wyodrębnia subdyscypliny socjologiczne podejmujące analizy dziedzinowych struktur instytucjonalnych oraz generowanych w ich granicach problemów społecznych. Problemy te posiadają znaczący ciężar gatunkowy, są kwestiami o fundamentalnym znaczeniu dla życia wspólnotowego.

Poziom zainteresowania nauk społecznych kwestiami obronnymi i bezpieczeństwem stanowi o potencjale kulturowym danych społeczeństw i możliwościach jego wzrostu w środowisku (nie)bezpieczeństwa. Z uwagi na rozwój owych społeczeństw następowało stopniowe opanowywanie wszelkich zmienności urzeczywistniających trudności w rozwoju cywilizacyjnym.

Nakład prac poświęconych utrzymaniu równowagi w żywiłowej przestrzeni życia społecznego pozostaje odzwierciedleniem pragnienia bezpieczeństwa tworzonych wspólnot, gdyż ten kumulatywny proces zabezpieczania przestrzeni aktywności życiowej jest nie tylko odtwarzany, ale także doskonalony poprzez kształtowanie wzajemnych związków realizujących ten cel. Te intencjonalne obszary aktywności społecznej motywowane są zarówno skłonnościami racjonalnymi, jak i dyspozycjami wynikającymi z instynktów samozachowawczych. Następnie obszary tej aktywności podlegają procesom instytucjonalizacji w zależności od kontekstu społecznego.

Instytucjonalna przestrzeń społeczna podejmuje zabezpieczenia tkanki społecznej poprzez ochronę cenionych wartości, w tym zdrowia, życia obywateli, mienia oraz środowiska naturalnego. Nadzieje związane z instytucjonalizacją krajobrazu społecznego wciąż budzą oczekiwania społeczności lokalnych na zapewnianie bezpieczeństwa z uwagi na stale zmieniającą się naturę zagrożeń. Dominacja czy też prymat niebezpieczeństwa, jako przejaw anomii, umniejszają szanse społeczne, a tym samym zagrażają wspólnotowej egzystencji. Z uwagi na gwałtowność i nieprzewidywalność zjawisk zagrażających człowiekowi, w sposób racjonalny wyodrębnił on w rozwoju kulturowym i cywilizacyjnym struktury instytucjonalne zabezpieczające jego istnienie i dalszy rozwój.

Struktury administracyjne strzegące bezpieczeństwa oraz porządku publicznego reprodukują się, aby odpowiadać na rosnące wyzwania w tym zakresie. Samo bezpieczeństwo pozostaje „dobrem rzadkim”, czyli zasobem zapewnianym poprzez doskonały kapitał społeczny. Próba dominacji owych instytucji sektora bezpieczeństwa nad zagrożeniami pozostaje w sferze niustannych negocjacji w przebiegu linii frontu walki z nimi. Działania w tym zakresie w zorganizowany sposób wykonuje się w sposób nieprzerwany, systematyczny, dążący do ciągłego dysponowania siłami i środkami, jakie mogą zostać użyte w celu przeciwstawiania się negatywnym zjawiskom prowadzącym do umniejszenia bezpieczeństwa. Działania te prowadzone są w sposób niestrudzony, wytrwale eliminując zdarzenia niebezpieczne.

Aktorzy społeczni zaangażowani w instytucjonalne struktury bezpieczeństwa i porządku publicznego dysponują kompetencjami tworzącymi swoisty kapitał kulturowy zdolny do przeciwdziałania różnego rodzaju nie-

bezpieczeństwom. Redukcja owych zagrożeń związana jest z wielowiekowym kształtowaniem potencjału adaptacyjnego cywilizacji, a mechanizmy obronne i ochronne zakorzenione są w tkance kulturowej społeczeństw. Legitymizacja porządku społecznego następuje bowiem głównie w warstwie bezpieczeństwa społecznego. Dlatego też tworzy się zorganizowane systemy zarządzające bezpieczeństwem i porządkiem publicznym funkcjonujące na użytek ogółu społeczeństwa. Ich użyteczność zasadniczo wpływa na dobrostan całego społeczeństwa, gdyż w sytuacjach kryzysowych podejmują działania na rzecz eliminacji niebezpieczeństwa zagrażającego cenionym przez ogół wartościom. Ten obszar praktyki społecznej został ukształtowany w dynamicznym otoczeniu podczas eliminacji wielu palących zagrożeń życia społecznego. Z uwagi na brak możliwości przewidzenia niepożądanych zjawisk pozostają one w ciągłej dyspozycyjności, chroniąc oraz zabezpieczając tym samym interes publiczny, który odzwierciedla cel zbiorowy w postaci uporządkowanych i przewidywalnych uwarunkowań życia. Działania te stanowią nieocenioną korzyść w stabilizowaniu i umacnianiu struktur społecznych.

W sytuacji urzeczywistnienia się niebezpieczeństwa te kompetentne podmioty, czyli „grupy dyspozycyjne”, świadczą usługi w zakresie szeroko rozumianego bezpieczeństwa i porządku publicznego. System bezpieczeństwa państwa został w instytucjonalnym wymiarze zakorzeniony w społeczeństwie i stanowi integralny jego komponent. Niestety, mając na uwadze zaszłości stanowienia instytucjonalnych systemów bezpieczeństwa, wiele z nich jest ciągle zarządzanych logiką, już nieadekwatną do uwarunkowań XXI w.

Literatura

- Bauman, Z. (1995). *Ciało i przemoc w obliczu ponowoczesności*, Toruń: Uniwersytet im. Mikołaja Kopernika, s. 83. ISBN 978-83-2310-654-8.
- Błesznowski, B. (2009). *Batalia o Człowieka. Genealogia władzy Michela Foucaulta jako próba wyzwolenia podmiotu*, Warszawa: Uniwersytet Warszawski. ISBN 978-83-2350-453-5.
- Dominiak, Ł. (2012). *Artykuł recenzyjny. Urządzanie ciał, czyli władza w epoce biopolityki*, „KLIO. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym” 20(1). ISSN 16438191.
- Foucault, M. (1999). *Archeologia wiedzy*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, s. 50.

- Foucault, M. (2014). *Bezpieczeństwo, terytorium, populacja. Wykłady z Collège de France 1977/1978*, Warszawa: PWN, s. 127.
- Foucault, M. (2009). *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia*, Warszawa: Aletheia. ISBN 978-83-6118-238-2.
- Foucault, M. (1980). *Power/Knowledge: Selected interviews and other writings, 1972–1977*, New York: Pantheon Books. ISBN 0-394-51357-6.
- Foucault, M. (2000). *Użytek z przyjemności, t. 2: Historia seksualności*, Warszawa: Słowo/obraz terytoria. ISBN 978-83-7453-968-5.
- Habermas, J. (2007). *Strukturalne przeobrażenia sfery publicznej*, Warszawa: PWN. ISBN 978-83-0114-877-5.
- Maciejewski, J. (2014). *Grupy dyspozycyjne. Analiza socjologiczna. Wydanie drugie rozszerzone*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, s. 53. ISBN 978-83-2293-442-5.
- Maciejewski, J. (2014). *Złożoność i relacyjność środowiska (nie)bezpieczeństwa. Socjologiczne ujęcie teoretyczne z obszaru bezpieczeństwa*. W: K. Murdza (red.), *Súčasná spoločenská kríza a jej negatívne prejavy*, Bratislava: Akadémie Policajného zboru v Bratislave. ISBN 978-80-80-54-661-8.
- Stochmal, M. (2015). *Państwowa Straż Pożarna w systemie bezpieczeństwa państwa. Studium socjologiczne*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego. ISBN 978-83-2293-500-2.
- Stochmal, M. (2016). *Socjologiczna recepcja zagrożeń ujawnianych w krajobrazie społecznym*. W: J. Maciejewski, M. Stochmal, (red.), *Grupy dyspozycyjne wobec zagrożeń bezpieczeństwa państwa*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Żychliński, A. (2011). *Wychowanie do niedojrzałości albo od biopolityki do psychowładzy*, „Biopolityka. Praktyka Teoretyczna” 2–3/2011.

Źródła internetowe

- Stosunki międzynarodowe. Magazyn poświęcony polityce zagranicznej i sytuacji międzynarodowej, <http://www.stosunki.pl/?q=content/nowe-wojny>, dostęp: 25.03.2016.

